



# Gmina LESZNO



## Miejsca Pamięci Narodowej w gminie Leszno:

- 1** Pomnik Ofiar Wojny przed Urzędem Gminy Leszno
- 2** Cmentarz Parafialny w Lesznie: kwatery wojenne żołnierzy Wojska Polskiego
- 3** Cmentarz Wojenny w Wiktorowie
- 4** Cmentarz Parafialny w Zaborowie: kwatery wojenne żołnierzy WP
- 5** Budynek Szkoły Podstawowej im. Powstańców 1863 roku i Gimnazjum w Zaborowie: głaz z tablicą przy budynku szkoły upamiętniający ofiary gestapo, tablica rocznicowa Powstania Styczniowego na ścianie szkoły
- 6** Pomnik „Poległym Obrońcom Ojczyzny 1914-1920” na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lesznie



Gmina Leszno zajmuje powierzchnię 125 km<sup>2</sup>, 46% jej powierzchni należy do Kampinoskiego Parku Narodowego. Wykopaliska na lesznowskim cmentarzu i w okolicach jeziora Tomczyn potwierdzają istnienie tu osady datowanej na 1400-1200 rok p.n.e. (według niektórych źródeł nawet na 3500 rok p.n.e.). Na terenie puszczy w rezerwacie Zamczysko znaleziono ślady grodziska z XII wieku.

Przez Leszno wiódł od wieków tzw. Trakt Królewski, prowadzący od Sochaczewa przez Kampinos, Borzęcin, Zaborów, Groty do Warszawy. Trakt prowadził brzegiem skarpy Puszczy Kampinoskiej, która graniczy z Równiną Błońską bogatą w urodzajne ziemie.

W pierwszej połowie XVIII wieku w Lesznie wzniesiono późnobarokowy pałac w otoczeniu parku. Należał on do rodziny Łuszczewskich, następnie do Szymanowskich i Górskich, a od 1830 roku do Piotrowskich. W połowie XIX wieku pałac wraz z dobrami lesznowskimi kupili Bersohnowie i rozbudowali go. Ciekawostką jest, że wybitny kompozytor Karol Szymanowski wywodził się z linii rodu, który kiedyś mieszkał w Lesznie, a po kądzieli ich potomkami byli malarz Jacek Malczewski i pisarka Jadwiga Łuszczewska (Deotyma).

Kościół w Lesznie powstał prawdopodobnie na początku XIII wieku. Jeden z jego proboszczów, ks. Kazimierz Wysocki, był kapłanem 5. Pułku Piechoty Liniowej. Za udział w Powstaniu Listopadowym otrzymał Złoty Krzyż Virtuti Militari. Spoczywa w kaplicy na Cmentarzu Parafialnym.

Przełomową datą dla Leszna był rok 1849, kiedy to właściciel majątku w Lesznie Michał Piotrowski i Jan Bersohn rozpoczęli budowę cukrowni „Michałów”. Z czasem Jan Bersohn (wyznania mojżeszowego) odkupił dobra lesznowskie wraz z pałacem i cukrownią. Stworzył wkrótce Towarzystwo Akcyjne i rozwijał działalność cukrowni. Sprowadzał kolonizatorów, którzy uprawiali buraki cukrowe, ułożył także bitą drogę do Błonia.

Lesznowska cukrownia „Michałów” stawała się forpoczta postępu. W 1888 roku sprowadzono do niej pierwszą w Polsce turbinę parową. W roku 1905 zatrudniała 500 robotników. Bersohnowie z biegiem czasu przeszli na katolicyzm. Każda kampania cukrownicza rozpoczynała się nabożeństwem.

W 1898 roku poświęcono w Lesznie nowy murowany kościół (w stylu tzw. gotyku nadwiślańskiego) wybudowany ze składek parafian. Dziedzic Bersohn ofiarował na budowę najwięcej funduszy, a także cegłę ze swej cegielni. Prezesem komitetu budowy kościoła był dziedzic Zaborówka – Jan Wodziński.

Leszno dynamicznie rozwijało się w okresie międzywojennym. Obok Julinka Bersohn wybudował Dom im. Hipolita Wawelberga, w którym organizowano kolonie letnie dla dzieci z Warszawy, Łodzi i innych miast. W tym czasie za jego sprawą powstała także linia kolejki wąskotorowej do Błonia, Zaborowa i Pilaszkowa. Kursowały tam dwa parowozy i 30 wagonów. Uznaniem roli Leszna w tym czasie była



tu wizyta w 1931 roku Prezydenta Ignacego Mościckiego. Na ścianie budynku „Gościńca Julinek” można dziś zobaczyć powiększone zdjęcie Prezydenta z dziećmi.

W 1938 roku Zarząd Cukrowni (wspólnie z innymi cukrowniami) podarował dla Wojska Polskiego trzy samoloty RWD i cztery spadochrony. W cukrowni działała organizacja „Strzelec”. Wielu jej pracowników było patriotami. W Lesznie funkcjonowała także organizacja „Sokół” skupiająca młodzież.

Po wybuchu II Wojny Światowej właściciele majątku Leszno – Bersohnowie – ukrywali się w Warszawie. Zostali rozstrzelani (jako Żydzi) przez gestapo, ich synowie Tomasz i Jerzy uratowali życie i przedostali się do Anglii.

Wybuch II Wojny Światowej był dla Leszna prawdziwym kataklizmem. Na początku września 1939 roku Niemcy zajęli Leszno bez walki. Wydawało się, że osada wyjdzie z pożogi wojny bez większych strat. Stało się jednak inaczej.

Gen. Wiktor Thommée wysłał w rejon Leszna oddział wydzielony pod dowództwem płk. Stanisława Sztarejki. Celem akcji było przyjsię z pomocą przebijającym się przez Puszcę Kampinoską do Warszawy żołnierzom armii „Poznań” i „Pomorze”. Oddział walczył początkowo na linii Roztoka-Wiersze, zagrażając Niemcom drogę do Puszczy Kampinoskiej. Dowodzony przez mjr. Tadeusza Kiersta II Batalion 84. Pułku Piechoty otrzymał rozkaz opanowania Leszna oraz zamknięcia dróg w kierunkach Błonia i Kampinosu, skąd nadciągały doborowe jednostki niemieckie.

Majorowi Kierstowi udało się skutecznie rozbić w Lesznie zgrupowanie wroga, niszcząc ogniem dział samochody z wojskiem i sprzęt bojowy. Leszno zostało zdobyte. Jednak po kilku godzinach nadciągające w dużej liczbie niemieckie czołgi spowodowały, że polskie oddziały musiały się wycofać do Modlina.

Wkraczające oddziały niemieckie niszczyły wszystko na swojej drodze. Leszno zostało spalone. Zniszczeniu uległo ok. 75% budynków.

*Niemcy rozstrzelali też wiele osób z ludności cywilnej i grozili pozostałym masową egzekucją. Ludzi spędzili do kościoła. Życie dla parafian wyblagał ks. proboszcz Marian Stefanowski. – Jeśli moje życie cokolwiek dla was znaczy, zabijcie mnie, a innych wypuście – wołał do niemieckich żandarmów. Ludzi pognano w kierunku Błonia, część uwolniono, wielu wywieziono na roboty do Niemiec.*

Dwudziestu trzech żołnierzy (w tym dwóch oficerów) poległych w Lesznie spoczywa we wspólnej mogile, w kwaterze wojennej na lesznowskim Cmentarzu Parafialnym, większość z nich należała do 84. Pułku Ułanieckiego Strzelców Poleskich z 30. Poleskiej Dywizji Piechoty.

W tym czasie w pobliżu Leszna toczyła się bitwa pod Grabiną. Żołnierze z 9. Pułku Ułanów Małopolskich z Podolskiej Brygady Kawalerii natknęli się w tej miejscowości na zgrupowanie zmotoryzowanej piechoty niemieckiej



wsparte czołgami. Dowodzący ułanami płk Klemens Rudnicki zdecydował się zaatakować. Zaskoczył Niemców ogniem karabinów maszynowych i działek przeciwpancernych. Ułani zniszczyli osiem czołgów, a jeden zdobyli, ponadto zdobyto wiele broni maszynowej i motocykli. Walczących ułanów od północy osłaniał szwadron rotmistrza Jerzego Przyborowskiego, powstrzymując nadchodzącą z kierunku Nowych Bud dywizję piechoty niemieckiej, którą wspierały lekkie czołgi. W wyniku walk Niemcy wycofali się.

Polscy żołnierze polegli pod Grabiną (pięciu podoficerów i 26 ułanów) spoczywają na Cmentarzu Wojennym w Wiktorowie. Ci, którzy przeżyli, dołączyli pod Janówkiem do głównych sił Grupy Operacyjnej gen. Romana Abrahama, walczyli później w Sierakowie i przebili się szarżą przez pozycje niemieckie w Wólce Węglowej, aby dotrzeć do Warszawy. Za udział w Kampanii Wrześniowej 10 żołnierzy z tego pułku odznaczonych zostało orderami Virtuti Militari (sześciu pośmiertnie), a 40 Krzyżami Walecznych. Zwycięska bitwa pod Grabiną jest jednym z przykładów chwały oręża polskiego.

Rok 1942 to początek akcji przyjmowania zrzutów broni i skoczków z Anglii w Puszczy Kampinoskiej. Jedno z takich miejsc znajdowało się na polach majątku Leszno w trójkącie: Leszno-Walentów-Rochaliki.

W gminie Leszno wiele osób współdziałało z partyzantami, wiele było też w konspiracji. Tu działała bowiem AK Grupa „Kampinos”, której oddziały wywalczyły i utrzymywały w sierpniu i wrześniu 1944 roku Niepodległą Rzeczpospolitą Kampinoską. Puszcza w tamtych latach, jak i wcześniej, w XIX wieku była schronieniem powstańczych oddziałów.

We wrześniu 1944 roku partyzanci przeprowadzili atak na oddziały RONA we wsi Marianów. Śmierć poniosło ponad 100 żołnierzy wroga. Zdobyto dwa erkaemy, siedem pistoletów maszynowych, kilkadziesiąt karabinów i kilka koni z siodłami.

Dwudziestego czwartego września 1944 roku została spacyfikowana wieś Zaborówek. Spalono ją w odwecie za pomoc okazywaną przez mieszkańców partyzantom Armii Krajowej. Niemcy strzelali z miotaczy ognia do zabudowań. Spalili wiele gospodarstw. Postanowili także dokonać masowej egzekucji. Zamordowano wówczas podczas ucieczki dwóch chłopców: 15-letniego Józia Matuszewskiego i 13-letniego Józia Szamborowskiego.

Przeznaczeni na rozstrzelanie mężczyźni twierdzili po latach, że przeżyli tylko dlatego, iż Niemcy zajęci byli pogonią za chłopcami. Egzekucja opóźniła się, a w tym czasie nadjechał niemiecki generał, który zabronił rozstrzeliwania. Mężczyzn wysłano na roboty do Niemiec i przeżyli wojnę. Część pochwyconych osób uratowała także przed śmiercią Pani Wodzyńska – właścicielka majątku Zaborówek.

Po odejściu oddziałów partyzanckich 27 września 1944 roku wiele wsi puszczańskich zostało spacyfikowanych, ludność wymordowana, a zabudowania spalone. Zginęło wówczas ponad 190 osób cywilnych.



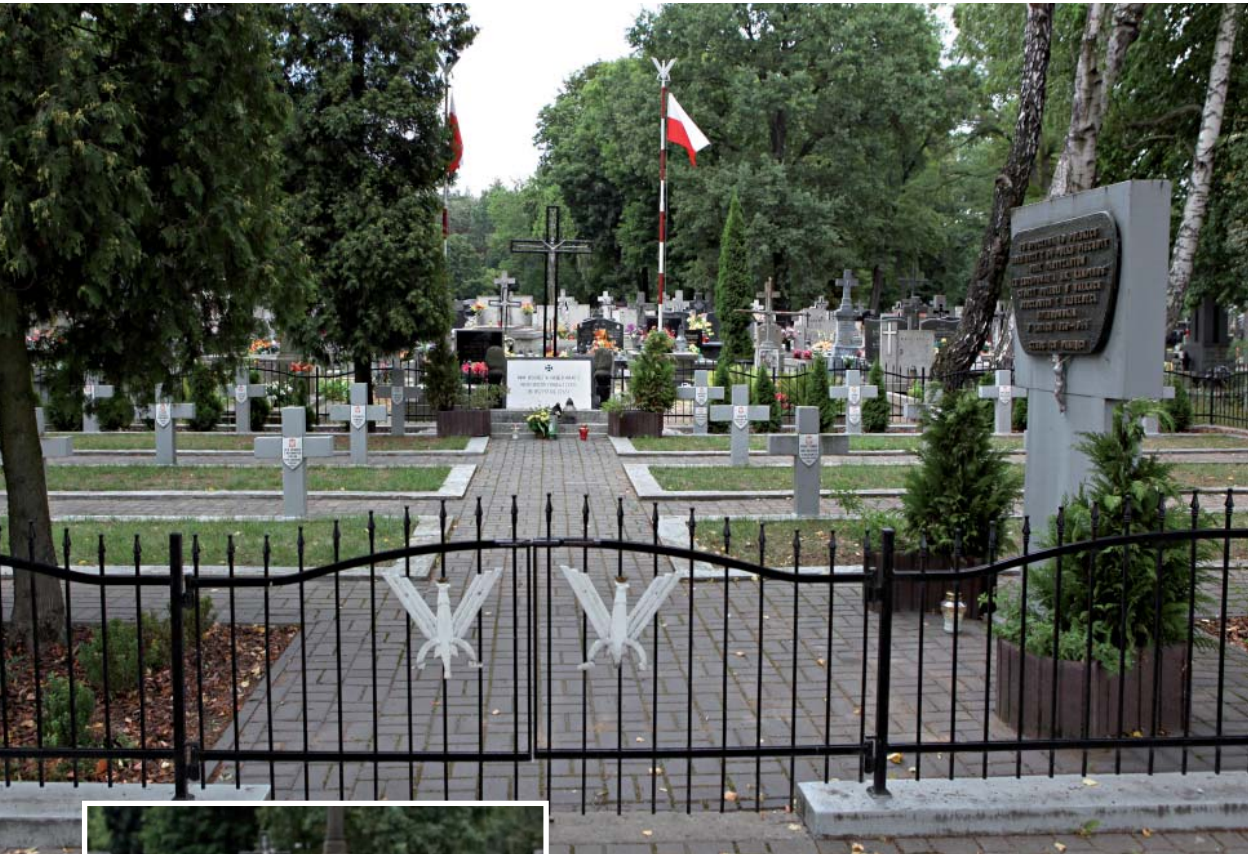
## Pomnik przed Urzędem Gminy Leszno

Pomnik przed Urzędem Gminy w Lesznie upamiętnia partyzantów AK Grupy „Kampinos” i mieszkańców gminy Leszno, którzy zginęli w latach 1939-1945. Pomnik odsłonięto w 1985 roku.





### Kwaterna wojenna na Cmentarzu Parafialnym w Lesznie



Na Cmentarzu Parafialnym w Lesznie znajduje się kwaterna wojenna żołnierzy Wojska Polskiego i osób cywilnych poległych w 1939 r. Kwaterę założono w 1939 r., a ostatecznie urządzono w 1974 r. Pochowano tu 40 żołnierzy 84. Pułku Piechoty (Strzelców Poleskich) 30. Dywizji Piechoty poległych w dniach 13-18 IX w rejonie Roztoki, Leszna i Radzikowa. Tylko 19 żołnierzy udało się zidentyfikować, resztę stanowią bezimienni bohaterowie, Obrońcy Ojczyzny.





Jednym z elementów kwatery wojennej jest krzyż z kamienną tablicą. Napis na tablicy głosi: „Krwii ofiarnej w walce o wolność niech będzie chwała i cześć po wszystkie czasy”.



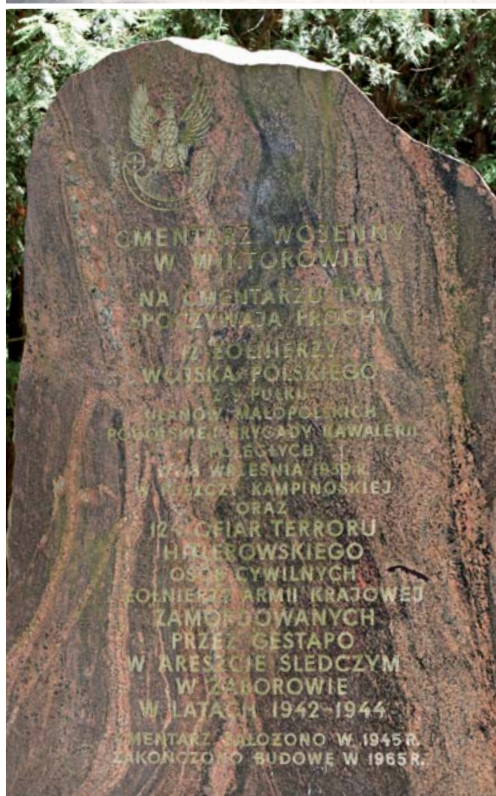


### Cmentarz Wojenny w Wiktorowie



Cmentarz Wojenny w uroczysku Wiktorów znajduje się na północ od Zaborowa. Założono go w 1943 roku, przebudowano w 1987 roku.





Na Cmentarzu Wojennym w Wiktorowie spoczywają ułani Wojska Polskiego. To 12 osób ekshumowanych z pola bitwy pod Grabiną z 9. Pułku Ułanów Małopolskich z Podolskiej Brygady Kawalerii, którzy polegli w walkach toczonych z Niemcami w rejonie leśniczówki Grabiny oraz wsi Grabina i Roztoka 17-18 września 1939 roku. Ponadto cmentarz skrywa prochy 124 osób cywilnych i żołnierzy AK – ofiar zamordowanych lub rozstrzelanych przez gestapowskich żandarmów z placówki Schutzpolizei w Zaborowie w latach 1942-1944. Łącznie spoczywa tu 136 osób.

W boju pod Grabiną poległo pięciu podoficerów i 26 ułanów z 9. Pułku Ułanów Małopolskich. Pochowano ich na polu walki. Szczątki ekshumowano w późniejszych latach, jak widać z liczb – nie wszystkie. Niektórzy bohaterowie nadal spoczywają w pobliżu miejsca bitwy.



### Kwaterna wojenna żołnierzy Wojska Polskiego na Cmentarzu Parafialnym w Zaborowie



W Zaborowie spoczywa 40 żołnierzy z 2. i 3. Pułku Piechoty Legionów oraz z 32. Pułku Piechoty, którzy polegli 13 IX 1939 roku w walkach z Niemcami w pobliżu Zaborowa.







## Głaz z tablicą przy szkole w Zaborowie

W budynku szkoły w Zaborowie w latach 1942-1944 działała placówka Schutzpolizei powołana w celu zwalczania organizacji podziemnych w rejonie podwarszawskim. Z dawnych czasów zachowała się ceglana ściana, ponury świadek tragicznych losów Polaków. Pomnik – głaz upamiętnia ofiary tamtych dni.

## Tablica na ścianie szkoły w Zaborowie

Przy wejściu do szkoły, na ścianie umieszczono tablicę z okazji 150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. Tablicę w styczniu 2013 r. odsłonił: Prezydent RP Bronisław Komorowski i Nuncjusz Apostolski abp Celestino Migliore.



### Pomnik na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Leszno

Pomnik jest usytuowany przed budynkiem SOSW Leszno. Napis głosi: „Poległym Obrońcom Ojczyzny w walkach o niepodległość w latach od 1914 do 1920 postawili mieszkańcy gminy Radzików” (do której wówczas należało Leszno). Na pomniku wymieniono także nazwiska poległych. Są to porucznik Bronisław Grobelny i szeregowi: Jan Olejnik, Hipolit Sobczak, Franciszek Łuczak, Kazimierz Olencki, Wacław Zawadzki, Michał Żelisko.

Widoczny w tle budynek należy do SOSW Leszno im. Jerzego Strzałkowskiego – twórcy wojskowej organizacji niepodległościowej pn. Powstańcze Oddziały Specjalne „Jerzyki”, która powstała w październiku 1939 roku. Jerzy Strzałkowski ps. „Jerzy”, „Sybirak” był wieloletnim prezesem Związku Młodzieży z Dalekiego Wschodu. Tworząc „Jerzyki”, wykorzystał struktury tamtej organizacji. Skupiał studentów i harcerzy o patriotycznym nastawieniu, prowadził tajne podchorążówki i szkoły podoficerskie, przygotowując członków organizacji do walki z okupantem. Od 1942 roku organizacja weszła w skład AK, zasilając m.in. takie formacje jak 27. Dywizja Wołyńska Piechoty AK, Pułk „Baszta”, „Radosław”. Żołnierze „Jerzyków” walczyli na Wołyniu, Wileńszczyźnie, Podlasiu, Mazowszu – także w Powstaniu Warszawskim i AK Grupie „Kampinos”. Wsławili się m.in. bitwą w Pocięcie.

